



FILHARMONIA
SZCZECIN





Szanowni Państwo,

dobrym obyczajem przyjętym w salach koncertowych jest oklaskiwanie wykonawców wieloczęściowego utworu dopiero po jego zakończeniu. Krótkie przerwy między poszczególnymi częściami wypełnione są ciszą. Brawa między częściami, a jeszcze gorzej – w trakcie dłuższej pauzy mogą rozpraszać wykonawców oraz innych słuchaczy, a przez to zburzyć budowane przez muzykę napięcie i nastrój.



Piątek – 12 czerwca 2026 roku – godz. 19.00

Sobota – 13 czerwca 2026 roku – godz. 19.00

ZAKOŃCZENIE **78. SEZONU ARTYSTYCZNEGO**

koncerty symfoniczne

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie

Szczeciński Chór Chłopięcy „Słowiki”
przygotowanie chóru **Kamil Szałata**

Chór Politechniki Morskiej w Szczecinie
przygotowanie chóru **Sylwia Fabiańczyk-Makuch**

Agnieszka Rehlis mezzosopran

Przemysław Neumann dyrygent

W programie:

GUSTAV MAHLER

III Symfonia d-moll [100']

- Kräftig. Entschieden
- Tempo di minuetto. Sehr mäßig
- Comodo. Scherzando. Ohne Hast
- Sehr langsam. Misterioso. Durchaus leise
- Lustig im Tempo und keck im Ausdruck
- Langsam. Ruhevoll. Empfundener





SZCZECIŃSKI CHÓR CHŁOPIĘCY „SŁOWIKI”

Powstał w październiku 1960 roku, a jego pierwsza próba odbyła się 4 grudnia w Szkole Podstawowej nr 55. Jego założycielami byli Jan Szrocki, Marian Foksa i Aleksander Mleczaś. Pierwszy występ Szczecińskiego Chóru Chłopięcego „Słowiki” pod dyktando Jana Szrockiego odbył się w Powiatowym Domu Kultury w Świnoujściu. Zespół odwiedził niemiędzy wszystkie kontynenty, koncertując w Europie i pozostałych regionach świata: w Niemczech, Austrii, Francji, Włoszech, Hiszpanii, Danii, Belgii, Chorwacji, Czechach, Ukrainie, Słowacji, Litwie, Izraelu, RPA, Filipinach, Tajlandii, Indonezji, Singapurze, Chile, Argentynie, Urugwaju, Paragwaju, Brazylii, USA i in. W repertuarze posiada m.in. utwory sakralne (głównie kompozytorów polskich), opracowania pieśni ludowych a także znane przeboje muzyki rozrywkowej. Chór brał udział w spektaklach operowych (m.in. w *Carmen* Bizeta, *Cyganerii* i *Tosce* Pucciniego, *Królu Rogerze* Szymanowskiego) i w wykonaniach wielkich dzieł wokalnie-instrumentalnych (*Requiem aeternam* Marka Jasińskiego, *War Requiem* Benjamina Brittena, *Hodie* Ralpa Vaughan Williamsa). W czerwcu 2025 roku chór wydał płytę z okazji jubileuszu 65-lecia.

Zespół jest laureatem wielu konkursów i festiwali – w ostatnich latach zdobył Złoty Dyplom na Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym w Rovinju w Chorwacji (2023), Srebrny Dyplom na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Adwentowej i Bożonarodzeniowej w Pradze (2024) oraz Złoty Dyplom na Międzynieczalnym Konkursie Chóralnym w Barnimiu (2025). W sierpniu 2026 roku chór weźmie udział w Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym w Ochrydzie (Macedonia Pn.).

Od września 2022 roku dyrygentem zespołu jest Kamil Szalata, związany z Szczecińskim Chórem Chłopięcym „Słowiki” od 2011 roku, absolwent Akademii Sztuki w Szczecinie w klasie dyrygentury prof. dra hab. Dariusza Dyczewskiego i dr hab. Barbary Halec, stypendysta Prezydenta Miasta Szczecin oraz laureat konkursów chóralnych i kompozytorskich.



CHÓR POLITECHNIKI MORSKIEJ W SZCZECINIE

Dawniej znany jako Chór Akademii Morskiej, istnieje na scenie muzycznej 21 lat. Ten ponad stuosobowy zespół stał się wizytówką miasta – reprezentuje Szczecin i Polskę na największych scenach świata. W trakcie swej działalności wziął udział w setkach koncertów i kilkudziesięciu międzynarodowych tournée, prezentując się w większości krajów Europy oraz w Ekwadorze, Kanadzie, Japonii i na Tajwanie. Chór uczestniczył w licznych prawykonaniach dzieł uznanych polskich kompozytorów. Dzięki znakomitym występom na wielu prestiżowych konkursach międzynarodowych na całym świecie zdobył 90 nagród festiwalowych, w tym 14 grand prix i 53 złote medale. Poprzez swą działalność, pasję i zaangażowanie chór wykreował szeroko rozpoznawalny, charakterystyczny dla siebie wizerunek, za co w 2019 roku został odznaczony honorowym tytułem Ambasadora Szczecina, w 2021 roku certyfikatem marki „Zrobione w Szczecinie”, a w 2024 roku Nagrodą Artystyczną Miasta Szczecin.

Grupa jest zapraszana do współpracy z wybitnymi artystami polskiej i zagranicznej sceny muzycznej, jak: Andrea Bocelli, Zbigniew Preisner, Dawid Podsiadło, Włodek Pawlik, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Krzysztof Zalewski, Stanisław Soyka, Igor Herbut, Beata Kozidrak, Anita Lipnicka, Daria Zawiałow i Krzysztof Penderecki. Jest także twórcą nowatorskiego, autorskiego projektu „Wspólne Brzmienia”, łączącego chóralistykę z innymi gatunkami muzycznymi.

Zespół ma na swym koncie 11 płyt CD i 19 teledysków. Najnowszy album *The Sound of the Sea* – ukłon w stronę marynistycznej tradycji muzycznej – otrzymał nominację do nagrody Fryderyk (w kategorii „Album roku – muzyka chóralna”).

Dyrygentką i założycielką Chóru Politechniki Morskiej w Szczecinie jest Sylwia Fabiańczyk-Makuch, która dzięki swej charyzmie, pasji i niezwyklej aktywności stworzyła nowoczesny wizerunek dyrygenta, łamiąc klasyczne stereotypy w postrzeganiu muzyki chóralnej. Została uhonorowana m.in. Brązową Odznaką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego (2024), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2023), nagrodą „Pro Arte” Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego (2022), Srebrnym Krzyżem Zasługi (2019) i Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2019).



AGNIESZKA REHLIS

Jedną z najwybitniejszych mezzosopranistek swego pokolenia. Karierę rozpoczęła jako solistka Opery Wrocławskiej, gdzie zrealizowała wiele znaczących ról, m.in. wzięła udział w premierowym spektaklu *Giocondy* Ponchiello wystawionym na Odrze we Wrocławiu i zarejestrowanym przez Telewizję Polską (2003) oraz w wydanej przez firmę Dux nagrani opery *Manru* Paderewskiego, gdzie zaśpiewała rolę Azy – album ten otrzymał nagrodę Fryderyk 2004 (w kategorii „Najwybitniejsze nagranie muzyki polskiej”).

Od 2007 roku pracuje jako artystka niezależna. Przez wiele lat specjalizowała się w działalności koncertowej – ma w repertuarze ponad 80 pozycji, od J. S. Bacha po współczesność. Współpraca z Krzysztofem Pendereckim zaowocowała jej udziałem m.in. w światowych premierach jego utworów: *VIII Symfonii „Lieder der Vergänglichkeit”* (2005) i *Dies illa* (2014) – drugi z nich wszedł w skład albumu *Penderecki conducts Penderecki*, któremu przyznano nagrodę Grammy. Koncertowała w całej Polsce i Europie. Brała udział w takich festiwalach, jak: Wratislavia Cantans, Festiwal Chopinowski w Dusznikach-Zdroju, Usedomer Musikfestival w Peenemünde, Festival Pablo Casals w Prades, Casals Festival w Portoryko, George Enescu Festival w Bukareszcie, Rheingau Musik Festival, Schleswig Holstein Musik Festival, Kontrasty we Lwowie, Praska Wiosna, Brengener Festspiele, Beijing Music Festival, Café Budapest Contemporary Arts Festival i Klarafestival w Brukseli.

Agnieszka Rehlis z powodzeniem występuje także na scenach operowych. Gościły ją m.in. La Scala, Royal Opera House, Opernhaus Zürich, Sydney Opera House, Lyric Opera of Chicago, Florida Grand Opera, Teatro Real, Teatro Municipal de Santiago oraz Teatr Wielki – Opera Narodowa w Warszawie. W sezonie 2025/2026 wystąpiła m.in. w Washington National Opera (jako Amneris w *Aidzie*) i Operze Narodowej w Warszawie (jako Liza w *Pasażerze* Wajnberga), wzięła udział w wykonaniach *Stabat Mater* Rossiniego w Weronie, *Stabat Mater* Szymanowskiego w Berlinie i Londynie oraz *Requiem* Verdiego w Budapeszcie i Zurychu.

W roku 2022 artystka została uhonorowana Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.



PRZEMYSŁAW NEUMANN

Jest absolwentem Akademii Muzycznej w Poznaniu, gdzie studiował dyrygenturę symfoniczno-operową (w klasie prof. Jerzego Salwarowskiego i prof. Antoniego Grefa). W 2002 roku zajął III miejsce na III Przeglądzie Młodych Dyrygentów w Białymstoku. Już podczas studiów nawiązał współpracę z poznańskim Teatrem Muzycznym – do 2013 roku był dyrygentem i kierownikiem tamtejszej orkiestry – gdzie przygotował kilka premier oraz poprowadził kilkaset spektakli i koncertów. Współpracował także z Teatrem Wielkim w Poznaniu oraz Gliwickim Teatrem Muzycznym.

Dyrygował większością polskich orkiestr, w tym zespołami Filharmonii Narodowej w Warszawie, Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus i Filharmonii Poznańskiej. Po obronie doktoratu w 2009 roku podjął pracę dydaktyczną w katedrze dyrygentury Akademii Muzycznej w Poznaniu; w latach 2019–2020 pełnił funkcję jej kierownika.

W 2017 roku uzyskał tytuł doktora habilitowanego sztuk muzycznych, a w 2019 – profesora uczelni. Właśnie Alma Mater stała się dla Przemysława Neumanna przestrzenią realizacji wielu projektów edukacyjno-artystycznych, spośród których należy wymienić koncerty z Akademicką Orkiestrą Symfoniczną (uwieńczone nagraniem płyty z muzyką Karola Kurpińskiego) i z Orkiestrą Sinfonietta oraz coroczne operowe spektakle studenckie w Teatrze Wielkim w Poznaniu i koncerty w ramach cyklu *Kreaspiracje*.

W latach 2015–2024 pełnił funkcję dyrektora Filharmonii Opolskiej. W tym czasie rozpoczął intensywną pracę nad nieznanymi bądź niesłusznie pomijanymi dziełami polskich twórców, co zaowocowało cyklem koncertów „Polska Muzyka Zapomniana” oraz serią wydawniczą o tej samej nazwie, opublikowaną we współpracy z powołaną w 2016 roku Fundacją dla Kultury, w której Przemysław Neumann pełni funkcję prezesa. Prowadząc Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Opolskiej dokonał również szeregu nagrań płytowych dzieł polskich kompozytorów.

Od 1 września 2024 roku pełni funkcję dyrektora naczelnego i artystycznego Filharmonii w Szczecinie.

ZAKOŃCZENIE 78. SEZONU ARTYSTYCZNEGO

„Symfonia musi być jak świat i musi obejmować wszystko” – te często cytowane słowa wypowiedział **Gustav Mahler** (1860–1911) podczas pierwszego spotkania z kolegą-kompozytorem, Jeanem Sibeliusiem. W swej *III Symfonii d-moll* (1895–1896) Mahler pokazał, jak może wyglądać spełnienie tak doniosłej deklaracji. Zrodziło się dzieło monumentalne, będące chyba najdłuższą symfonią w standardowym repertuarze filharmonicznym (trwa ona zazwyczaj od niemal dziewięćdziesięciu do niekiedy ponad stu minut). Utwór wymaga potężnych sił wykonawczych – obsada przewiduje mocno rozbudowaną orkiestrę, mezzosopran (alt) solo oraz dwa chóry (żeński i chłopiący).

Owa gigantyczna partytura powstała w Steinbach am Attersee, w niewielkim drewnianym domku stojącym nad jeziorem. W owym czasie Mahler spędzał tam każdy letni urlop. Przez większą część roku zajęty – jako dyrygent – muzyką innych twórców, mógł latem oderwać się od niej i zanurzyć we własnym świecie. Początkowo planował nadać nowemu dziełu strukturę siedmioczęściową, kończącą się pieśnią *Das himmlische Leben* (*Niebiańskie życie*), jednakże później zdecydował się przenieść ją do swej *IV Symfonii*. Ostatecznie sześcioczęściowa *III Symfonia* dzieli się na dwa główne segmenty: kolosalną część pierwszą i kompleks pięciu pozostałych. Wszystkie pierwotnie nosiły programowe tytuły – choć przed publikacją kompozytor je wycofał (chcąc zapewne, by muzyka mówiła sama za siebie), pozostają one kluczem do zrozumienia ideowej warstwy dzieła.

Część I: Pan budzi się, nadchodzi lato (Orszak Bachusa). Ogniwo to jest dłuższe niż niejedna symfonia Haydna czy Mozarta, trwa bowiem ponad trzydzieści minut. Mimo to – jak odnotowała Natalie Bauer-Lechner, altowiolistka i powiernica Mahlera – kompozytor uważał je za ledwie za „preludium”. Mówił jej: „Potrzebuję od razu orkiestry wojskowej, aby wydobyć całą brutalność wynikłą z nadejścia mego wojowniczego towarzysza. Będzie to naprawdę brzmiało tak, jakby z jakiegoś zamku nadciągała żołnierska kapela, wiodąc za sobą taki motłoch, jaki na co dzień rzadko daje się zobaczyć. Oczywiście nie obejdzicie się bez walki z przeciwnikiem – zimą! Ale łatwo będzie ją obalić: lato, dzięki swej przeważającej sile, szybko obejmuje niekwestionowaną władzę. Owo wprowadzenie będzie utrzymane w tonie jawnie humorystycznym, wręcz barokowym”.

To oczywiście typowa dla Mahlera ironia, która ujawniła się już w *I Symfonii* i w pełni dojdzie do głosu w dziełach późniejszych. Mahler nie zapowiada żadnej idylli. U niego lato ma nie tyle „nadejść”, co dziarsko wkroczyć czy wręcz „wmaszerować” (*einmarschieren*), stąd taka tutaj obfitość motywów marszowych. Należy do nich już wstępna fanfara ośmiu waltorni, nawiązująca do studenckiej pieśni – Mahler określił ją jako „pobudkę” (*Weckruf*). Obraz dźwiękowy

podlega ustawicznym metamorfozom: złowróżbna procesja pogrzebowa sąsiaduje z tryumfalnym, niemal dionizyjskim pochodem (mitologiczne postacie Bachusa i Pana pojawiły się w tytule nie bez powodu). Niektórych ówczesnych krytyków mocno gorszyły tego rodzaju środki kompozytorskie, uważali je za „trywialne” ze względu na ich ludowy czy zgoła jarmarczny charakter. Tymczasem Mahler z premedytacją żąda brzmień wręcz ordynarnych i wrzaskliwych, wpisując do partytury specyficzne oznaczenia wykonawcze: każe muzykom grać „szorstko” (*roh*) i „jaskrawo” (*grell*); także w dalszych częściach utworu mają zabrzmieć tony „prostackie” (*grob*) i „grzmiące” (*schmetternd*). Był doskonale świadom oryginalności swych pomysłów – ostatnie takty pierwszej części tak opisał: „oto monstrialny salut na cześć bożka Pana, intonowany przez całą tę dziką hałasę” – nikt poza mną nie potrafiłby tego tak zakończyć”.

Część II: Co mówią mi kwiaty na łące. Po rozkiełznanej części pierwszej następuje radykalna zmiana perspektywy. Wkraczamy w „miniaturowy” świat wdzięku i ulotnego piękna. „To najbardziej beztroska muzyka, jaką kiedykolwiek napisałem – mówił Mahler – tak beztroska, jak tylko kwiaty mogą być beztroskie. Wszystko tam kołysze się i faluje, w możliwie najłżejszy i najzwinniejszy sposób, niczym kwiecie na giętkich łodygach”. Rozbrzmiewa lekko zinstrumentowany, stylizowany menuet, pełen wykwintnych figur oboju i skrzypiec. Nie jest to jednak sielanka pozbawiona cienia. Jak podkreślał sam Mahler, „ta kwietna pogoda ducha nie trwa wiecznie”. Muzyka nagle ciemnieje, kwiaty „jęczą i skomlą, jakby błagały o wybawienie i przeniesienie do wyższego królestwa”. W ten sposób nawet na najniższym szczeblu organicznego życia pojawia się motyw, który będzie powracał w dalszym ciągu symfonii: świadomość własnej kruchości i tęsknota za czymś, co przekracza doczesne istnienie.

Część III: Co mówią mi zwierzęta w lesie. To scherzo wywiódł Mahler z motywów swej wczesnej pieśni *Ablösung im Sommer* (*Zmiana warty w lecie*). Muzyka odmalowuje życie lasu przed pojawieniem się człowieka, oscylując między humorystyczną groteską a zakamuflowanym horrorem. W dwóch kluczowych momentach powinniśmy usłyszeć róg pocztowy (*Posthorn*) – często zastępuje go skrzydłówka (*Flügelhorn*), tj. pokrewny trąbce instrument o łagodnej, ciepłej barwie. Ów głos dobiega „jakby z oddali” (*wie aus weiter Ferne*) i wprowadza nastrój kontemplacji. Kontrastuje on z generalnie ruchliwym, „zwierzęcym” charakterem scherza. Zapowiada – by tak rzec – nadejście istot ludzkich.

Część IV: Co mówi mi człowiek. Trafiamy nagle do całkowicie odmiennego świata. Muzyka staje się niezwykle cicha, gdyż nie opisuje już świata zewnętrznego – dokonuje się tu poniekąd przejście od sfery natury do sfery ducha. Jakby z mroku lasu wyłania się głos ludzki – Mahler wykorzystał tu zakończenie *Pieśni nocnego wędrowca z Tako rzecze Zaratustra* Friedricha Nietzschego. Solistka śpiewa tajemniczą, niemal statyczną melodię nad kołyszącym rytmem orkiestry. Kluczowe słowa brzmią: „Ból świata sięga głębin. / Rozkosz – głębsza jest niż serca boleści. / Ból mówi: Przeziń! / Lecz wszelka rozkosz chce wieczności” (przeł. Sława Lisiecka i Zdzisław Jaskuła).

Część V: *Co mówią mi anioły*. Radosny kontrast – świat anielskich dzwonów – pojawia się *attacca*. Chór chłopięcy komicznie imituje bicie dzwonów, a chór żeński śpiewa *Pieśń żebraczą* biednych dzieci o św. Piotrze uzyskującym przebaczenie (pochodzi ona z *Des Knaben Wunderhorn*). Ta rozmyślnie naiwna i prosta muzyka zapowiada swoistą wizję raj, którą Mahler rozwinie później w finale *IV Symfonii*. Co znamienne, mimo jasnych barw (uzyskanych dzięki wyeksponowaniu instrumentów dętych, dzwonów i dzwoneczków) w tym ogniwie I i II skrzypce milczą – tym bardziej przykuwa uwagę powierzony im hymniczny temat finału.

Część VI: *Co mówi mi miłość*. Symfonię zamyka potężne *Adagio*, uchodzące w opinii wielu za jedną z najbardziej natchnionych kart w historii muzyki. Wieńcząca dzieło apoteoza w tonacji D-dur, z jej donośnymi uderzeniami kół, nie mogłaby chyba zabrznieć dobitniej. Choć w finale pojawiają się reminiscencje dramatycznych napięć z pierwszej części dzieła, kompozytor zdaje się głęboko wierzyć, że pierwotny konflikt został szczęśliwie przezwyciężony. Tym razem więc w Mahlerowskim świecie ostatnie słowo wypowiada Miłość, rozumiana jako metafizyczna zasada jednocząca cały kosmos, Miłość – jeśli wolno tu przywołać ostatni wers *Boskiej komedii* – „co wprawia w ruch słońce i gwiazdy”.

Przytoczone na początku słowa o symfonii, która „musi być jak świat”, wypowiedział Mahler w roku 1907. Pamiętamy, że był to dlań bez wątpienia *annus horribilis*: przyniósł mu dymisję ze stanowiska dyrektora wiedeńskiej Hofoper, nagłą śmierć starszej córki, nadto lekarze zdiagnozowali u niego nieuleczalną chorobę. Ironia losu sprawiła, że właśnie wówczas jego prywatny świat zaczął się rozpadać... Być może dlatego uczciwość artystyczna kazała Mahlerowi poddać próbie olśniewający optymizm *III Symfonii*. Późniejsze dzieła przyniosą zatem kolejne rewizje tego metafizycznego projektu – wystarczy wspomnieć tu tragiczny finał *VI Symfonii* lub elegijne zakończenie *Pieśni o ziemi*. Ale dziś wieczór Mahler jest jeszcze naszym przewodnikiem na drodze wiodącej od surowych i bezosobowych sił natury ku transcendencji – przedkłada nam opowieść, która po prostu dobrze się kończy...

Piotr Urbański

POLECAMY PAŃSTWA UWADZE:

18.06

czw 17:00

Szczecin Young Percussion

koncert kameralny

Koncert uczniów klas perkusyjnych Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Szczecinie

przygotowanie i prowadzenie **Dariusz Jagiełło**

23.06

wt 20:00

Szczecińscy filharmonicy w Elbphilharmonie w Hamburgu

koncert symfoniczny/wyjazdowy

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie

Carl-Philipp-Emanuel-Bach-Chor Hamburg

Camilla Nylund sopran

Klaus Florian Vogt tenor

Hansjörg Albrecht dyrygent

R. WAGNER – Wstęp do opery *Śpiewacy norymberscy*

R. WAGNER – Wstęp do misterium scenicznego *Parsifal*

R. WAGNER – Uwertura do opery *Tannhäuser*

W. BRAUNFELS – Te Deum

27.06

sb 21:00

Muzyka na wodzie Jana Waraczewskiego

koncert plenerowy

przystań Jacht Klubu AZS ul. Przestrzenna 9
Szczecin-Dąbie

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie

Adam Domurat dyrygent

W programie m.in.

B. SMETANA – *Wełtawa*

P. CZAJKOWSKI – *Walc kwiatów* z baletu *Dziadek do orzechów*

J. STRAUSS – *Nad pięknym modrym Dunajem*

G. ROSSINI – Uwertura do opery *Cyrulik Sewilski*

J. STRAUSS – *Marsz Radetzky'ego*





Sehr geehrte Damen und Herren,

bei mehrteiligen Kompositionen ist es im Konzertsaal allgemein üblich, erst nach dem Verklingen des Gesamtwerkes zu applaudieren.

In den kurzen Pausen zwischen den einzelnen Sätzen herrscht Stille.

Applaus zwischen den Sätzen oder gar während einer längeren Pause im Stück kann Musiker und Zuhörer ablenken und so die durch die Musik geschaffene Spannung und Stimmung zunichtemachen.



Freitag – 12. Juni 2026 – 19:00 Uhr
Samstag – 13. Juni 2026 – 19:00 Uhr

ABSCHLUSS DER 78. KONZERTSAISON

Sinfoniekonzerte

Sinfonieorchester
der Mieczysław-Karłowicz-Philharmonie Stettin

Stettiner Knabenchor „Słowiki“
Choreinstudierung **Kamil Szałata**

Chor der Maritimen Technischen Universität Stettin
Choreinstudierung **Sylvia Fabiańczyk-Makuch**

Agnieszka Rehlis Mezzosopran

Przemysław Neumann Leitung

Programm:

GUSTAV MAHLER

Sinfonie Nr. 3 d-Moll [88']

- Kräftig. Entschieden
- Tempo di minuetto. Sehr mäßig
- Comodo. Scherzando. Ohne Hast
- Sehr langsam. Misterioso. Durchaus leise
- Lustig im Tempo und keck im Ausdruck
- Langsam. Ruhevoll. Empfundener





STETTINER KNABENCHOR „SŁOWIKI“

Der Stettiner Knabenchor „Słowiki“ wurde im Oktober 1960 gegründet; seine erste Probe fand am 4. Dezember desselben Jahres in der Grundschule Nr. 55 statt. Zu den Gründern des Ensembles zählen Jan Szyrocki, Marian Foksa und Aleksander Mleczak. Sein erstes Konzert unter der Leitung von Jan Szyrocki gab der Chor im Kulturhaus des Landkreises Swinemünde (Świnoujście). Im Laufe seiner Geschichte bereiste das Ensemble zahlreiche Länder Europas und andere Regionen der Welt. Konzertreisen führten den Chor u.a. nach Deutschland, Österreich, Frankreich, Italien, Spanien, Dänemark, Belgien, Kroatien, Tschechien, Litauen, Israel, Südafrika, Thailand, Indonesien, Singapur, Chile, Argentinien, Uruguay, Paraguay, Brasilien, auf die Philippinen, in die Ukraine, die Slowakei und die USA.

Zum Repertoire des Chores gehören geistliche Werke (insbesondere polnischer Komponisten), Bearbeitungen von Volksliedern sowie bekannte Titel der Unterhaltungsmusik. Er wirkte auch in Opernproduktionen mit, darunter Bizets *Carmen*, Puccinis *La Bohème* und *Tosca* sowie Szymanowskis *König Roger*. Zu den bedeutenden vokal-instrumentalen Werken, an deren Aufführungen der Chor beteiligt war, zählen Marek Jasiński *Requiem aeternam*, Benjamin Britten *War Requiem* und Ralph Vaughan Williams' *Hodie*. Im Juni 2025 veröffentlichte der Chor anlässlich seines 65-jährigen Jubiläums eine CD.

Das Ensemble ist Preisträger zahlreicher Wettbewerbe. Zuletzt erhielt es u.a. ein Golddiplom beim Internationalen Chorfestival in Rovinj (Kroatien, 2023), ein Silberdiplom beim Internationalen Advent- und Weihnachtsmusikfestival in Prag (2024) sowie ein Golddiplom beim Interdiözesanen Chorwettbewerb in Barnimie (2025). Im August 2026 nimmt der Chor am Internationalen Chorfestival in Ohrid (Nordmazedonien) teil.

Seit September 2022 steht der Chor unter der Leitung von Kamil Szałata, der dem Stettiner Knabenchor „Słowiki“ seit 2011 verbunden ist. Er absolvierte sein Dirigierstudium an der Kunstakademie Stettin bei Prof. Dariusz Dyczewski und Prof. Barbara Halec, war Stipendiat des Stadtpräsidenten von Stettin und ist Preisträger mehrerer Chor- und Kompositionswettbewerbe.



CHOR DER MARITIMEN TECHNISCHEN UNIVERSITÄT STETTIN

Der Chor der Maritimen Technischen Universität Stettin, früher als Chor der Seefahrtsakademie bekannt, ist seit 21 Jahren auf der Musikszene präsent. Das Ensemble mit mehr als hundert Sängerinnen und Sängern hat sich zu einem kulturellen Aushängeschild der Stadt entwickelt und repräsentiert Stettin sowie Polen auf den bedeutendsten Bühnen der Welt. Im Laufe seiner Tätigkeit wirkte der Chor bei Hunderten von Konzerten und trat in den meisten Ländern Europas sowie in Ecuador, Kanada, Japan und Taiwan auf. Er brachte zahlreiche Werke polnischer Komponisten zur Uraufführung. Bei renommierten internationalen Wettbewerben errang das Ensemble bislang 90 Auszeichnungen, darunter 14 Grand Prix und 53 Goldmedaillen. 2019 wurde der Chor mit dem Ehrentitel „Botschafter Stettins“, 2021 mit dem Zertifikat der Marke „Hergestellt in Stettin“ und 2024 mit dem Kunstpreis der Stadt Stettin geehrt.

Der Chor arbeitet regelmäßig mit bedeutenden Künstlerinnen und Künstlern (Andrea Bocelli, Zbigniew Preisner, Dawid Podsiadło, Włodek Pawlik, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Krzysztof Zalewski, Stanisław Soyka, Igor Herbut, Beata Kozidrak, Anita Lipnicka, Daria Zawiałow, Krzysztof Penderecki) zusammen. Er initiierte auch das innovative Projekt „Gemeinsame Klänge“, das Chormusik mit anderen musikalischen Genres verbindet.

Das Ensemble veröffentlichte bislang 11 CDs und produzierte 19 Musikvideos. Sein jüngstes Album *The Sound of the Sea* wurde für den Fryderyk-Preis in der Kategorie „Album des Jahres – Chormusik“ nominiert.

Gründerin und Dirigentin des Chores der Maritimen Technischen Universität Stettin ist Sylwia Fabiańczyk-Makuch. Mit ihrer künstlerischen Persönlichkeit und ihrem außergewöhnlichen Engagement hat sie dem Berufsbild der Chor-dirigentin ein modernes Profil verliehen und neue Impulse für die Wahrnehmung der Chormusik gesetzt. Sie erhielt u.a. das Silberne Ehrenabzeichen des Westpommerschen Greifen (2024), das Ritterkreuz des Ordens „Polonia Restituta“ (2023), der Kulturpreis „Pro Arte“ des Marschalls der Woiwodschaft Westpommern (2022), das Silberne Verdienstkreuz (2019) sowie die Bronze-medaille „Gloria Artis“ für Verdienste um die Kultur (2019).



AGNIESZKA REHLIS

Sie zählt zu den bedeutendsten Mezzosopranistinnen ihrer Generation. Ihre Laufbahn begann sie als Solistin der Oper Breslau, wo sie zahlreiche wichtige Partien verkörperte. Zu ihren frühen Erfolgen zählen die Mitwirkung an der Breslauer Aufführung von Ponchiellis *La Gioconda*, die vom Polnischen Fernsehen aufgezeichnet wurde (2003), sowie die Einspielung von Paderewskis *Manru* (Dux), in der sie die Partie der Asa sang. Die Aufnahme wurde 2004 mit dem Fryderyk-Preis in der Kategorie „Herausragende Aufnahme polnischer Musik“ geehrt.

Über viele Jahre hinweg widmete sie sich vor allem dem Konzertgesang und verfügt heute über ein Repertoire von mehr als 80 Werken, das von J. S. Bach bis zur Musik der Gegenwart reicht. Die Zusammenarbeit mit Krzysztof Penderecki führte u.a. zu ihrer Mitwirkung an den Uraufführungen seiner *Sinfonie Nr. 8 „Lieder der Vergänglichkeit“* (2005) und der Kantate *Dies illa* (2014); letzteres erschien auf dem mit einem Grammy Award ausgezeichneten Album *Penderecki conducts Penderecki*. Zu den Festivals, bei denen sie gastierte, zählen u.a. Wratislavia Cantans, das Chopin-Festival in Duszynki-Zdrój, das Usedomer Musikfestival in Peenemünde, das Casals Festival in Puerto Rico, das Enescu Festival in Bukarest, das Rheingau Musik-Festival, das Schleswig-Holstein Musik-Festival, der Prager Frühling, die Bregenzer Festspiele, das Beijing Music Festival, das Café Budapest Contemporary Arts Festival sowie das Klarafestival in Brüssel. Sie trat auch an der Mailänder Scala, dem Royal Opera House in London, dem Opernhaus Zürich, dem Sydney Opera House, der Lyric Opera of Chicago, der Florida Grand Opera, dem Teatro Real in Madrid, dem Teatro Municipal de Santiago, der Nationaloper in Warschau u.a. auf. In der Spielzeit 2025/2026 war sie u.a. als Amneris in Verdis *Aida* an der Washington National Opera sowie als Lisa in Weinbergs *Die Passagierin* an der Nationaloper in Warschau zu erleben. Sie wirkte auch in Aufführungen von Rossinis *Stabat Mater* in Verona, Szymanowskis *Stabat Mater* in Berlin und London sowie von Verdis *Requiem* in Budapest und Zürich mit.

Sie wurde 2022 mit der Silbernen Medaille „Gloria Artis“ für Verdienste um die Kultur ausgezeichnet.



PRZEMYSŁAW NEUMANN

Przemysław Neumann schloss sein Dirigierstudium (Orchester- und Operndirigieren) bei Prof. Jerzy Salwarowski und Prof. Antoni Gref an der Musikakademie Posen ab. Im Jahr 2002 erhielt er den 3. Preis beim 3. Wettbewerb für junge Dirigenten in Białystok. Bereits während des Studiums begann er seine Zusammenarbeit mit dem Posener Musiktheater – bis 2013 war er Dirigent und Manager des Orchesters, bereitete mehrere Inszenierungen vor und dirigierte einige hundert Aufführungen und Konzerte. Er arbeitete auch mit der Posener Oper und dem Musiktheater Gliwicz (Gliwice) zusammen. Er leitete die meisten polnischen Orchester, darunter die Ensembles der Nationalphilharmonie Warschau, der Posener Philharmonie und der Sinfonia Iuventus.

Nachdem er 2009 promoviert hatte, nahm er einen Lehrauftrag am Lehrstuhl für Dirigieren an der Posener Musikakademie an, den er in den Jahren 2019–2020 leitete. 2017 verlieh man ihm den Titel eines habilitierten Doktors, 2019 den Titel eines Universitätsprofessors. Seine Alma Mater wurde für ihn zum Raum für die Verwirklichung zahlreicher Projekte, darunter für Konzerte mit dem Sinfonieorchester der Akademie (gekrönt durch die CD-Einspielung der Musik von Karol Kurpiński) und mit dem Orchester „Sinfonietta“ sowie jährliche studentische Aufführungen in der Posener Oper und Konzerte im Rahmen der Reihe *Kreaspiracje*.

In den Jahren 2015–2024 war er Direktor der Philharmonie Opole. Gleichzeitig begann er mit einer intensiven Arbeit an unbekanntem oder zu Unrecht vernachlässigten Werken polnischer Komponisten, die in der Konzertreihe „Polnische vergessene Musik“ und der gleichnamigen Verlagsreihe mündete. In Zusammenarbeit mit der 2016 gegründeten „Stiftung für Kultur“, deren Präsident Przemysław Neumann ist, wurden Partituren mit Orchesterstimmen von Karol Kurpiński, Zygmunt Noskowski, Witold Maliszewski, Feliks Nowowiejski u.a. veröffentlicht. Außerdem realisierte Przemysław Neumann mit dem Orchester der Philharmonie Opole zahlreiche Aufnahmen der polnischen Musik.

Am 1. September 2024 übernahm er die Position des Intendanten der Stettiner Philharmonie.

ABSCHLUSS DER 78. KONZERTSAISON

„Die Sinfonie muss wie die Welt sein, sie muss alles umfassen“ – mit diesen oft zitierten Worten charakterisierte **Gustav Mahler** (1860–1911) bei seiner ersten Begegnung mit dem Komponistenkollegen Jean Sibelius sein Verständnis der Gattung. In seiner *Sinfonie Nr. 3 d-Moll* (1895–1896) zeigte Mahler, wie die Verwirklichung eines derart weitreichenden Anspruchs aussehen konnte. Entstanden ist ein Monumentalwerk, das wohl die längste Sinfonie des regulären Konzertrepertoires darstellt und je nach Aufführung zwischen knapp neunzig und weit über hundert Minuten dauern kann. Entsprechend umfangreich ist die erforderliche Besetzung: Neben einem stark erweiterten Orchester verlangt die Partitur eine Mezzosopranistin sowie zwei Chöre, einen Frauen- und einen Knabenchor.

Diese riesenhafte Komposition entstand in Steinbach am Attersee, in einem kleinen hölzernen Komponierhäuschen unmittelbar am Seeufer. Dort verbrachte Mahler damals jeden Sommerurlaub. Während er den größten Teil des Jahres als Dirigent mit der Musik anderer beschäftigt war, konnte er sich in den Sommermonaten von diesen Verpflichtungen lösen und ganz in seine eigene Klangwelt versenken. Ursprünglich plante er das neue Werk als sieben-sätzigen Zyklus, der mit dem Lied *Das himmlische Leben* schließen sollte. Später entschied er jedoch, dieses Stück in die *Sinfonie Nr. 4* zu integrieren. In seiner endgültigen Gestalt gliedert sich die sechssätzige *Sinfonie Nr. 3* in zwei große Abschnitte: einen monumentalen ersten Satz und einen Zyklus von fünf weiteren Sätzen. Alle trugen zunächst programmatische Überschriften. Obwohl Mahler diese vor der Veröffentlichung zurückzog – wohl um die Musik für sich selbst sprechen zu lassen – bleiben sie ein wesentlicher Schlüssel zum Verständnis der geistigen Konzeption des Werkes.

I. Satz: Pan erwacht: Der Sommer marschiert ein (Bacchuszug). Dieser Satz ist länger als manche Sinfonie von Haydn oder Mozart und dauert mehr als dreißig Minuten. Dennoch betrachtete Mahler ihn, wie Natalie Bauer-Lechner – Bratschistin und enge Vertraute des Komponisten – berichtet, lediglich als „Vorspiel“. Zu ihr sagte er: „Da brauche ich sogleich ein Regimentsorchester zur Erzielung der derben Wirkung von der Ankunft meines martialischen Gesellen. Es wird wahrhaftig sein, wie wenn die Burgmusik aufmarschierte. Ein Gesindel treibt sich da herum, wie man es sonst nicht zu sehen kriegt. Natürlich geht es nicht ohne Kampf mit dem Gegner, dem Winter, ab. Doch er wird keck und leicht über den Haufen geworfen, und der Sommer in seiner Kraft und Übermacht reißt bald die unbestrittene Herrschaft an sich. Dieser Satz, als Einleitung, wird durchaus humoristisch, ja barock gehalten“.

Darin zeigt sich jene für Mahler typische Ironie, die bereits in der *Sinfonie Nr. 1* angelegt ist und in den späteren Werken noch deutlicher hervortritt. Von einer idyllischen Naturschilderung kann keine Rede sein. Der Sommer „marschiert ein“ – daher die Fülle marschartiger Motive. Zu ihnen gehört bereits die eröffnende Fanfare der acht Hörner, die auf ein Studentenlied anspielt (Mahler nannte sie „Weckruf“). Das musikalische Geschehen befindet sich in ständigem Wandel: Einer düsteren Totenprozession steht ein triumphaler, beinahe dionysischer Festzug gegenüber – die mythologischen Gestalten des Bacchus und des Pan erscheinen nicht zufällig im ursprünglichen Titel. Viele Kritiker reagierten auf solche Mittel mit Befremden und bezeichneten sie wegen ihres volkstümlichen Charakters als „trivial“. Mahler hingegen suchte solche Wirkungen bewusst. Immer wieder verlangt er geradezu lärmende Klänge und versieht die Partitur mit charakteristischen Vortragsbezeichnungen wie „roh“ und „grell“ oder – in den weiteren Sätzen – „grob“ und „schmetternd“. Den monumentalen Schluss des Kopfsatzes beschrieb er mit den Worten: „Den Riesentusch, den ich dem Pan in meinem Bacchuszug von dem ganzen wilden Gesindel ausbringen lasse, könnte kein Mensch statt meiner zu Ende führen!“

II. Satz: Was mir die Blumen auf der Wiese erzählen. Nach dem entfesselten ersten Satz erfolgt ein radikaler Perspektivwechsel. Wir betreten eine Welt des Kleinen, der Anmut und der vergänglichen Schönheit. „Es ist das Unbekümmertste, was ich je geschrieben habe“, sagte Mahler, „so unbekümmert, wie nur Blumen sein können. Das schwankt und wogt alles in der Höhe, aufs leichteste und beweglichste, wie die Blumen im Winde auf biegsamen Stielen sich wiegen“. Es erklingt ein zart instrumentiertes, stilisiertes Menuett voller raffinierter Oboen- und Violinenfiguren. Doch handelt es sich keineswegs um eine Idylle ohne Schatten. Wie Mahler selbst betonte, bleibt es „bei der harmlosen Blumenheiterkeit nicht“. Plötzlich verdunkelt sich die Musik; die Blumen „ächzen und wimmern, wie um Erlösung flehend in ein höheres Reich“. So erscheint bereits auf der untersten Stufe des organischen Lebens jenes Motiv, das die gesamte Sinfonie durchzieht: das Bewusstsein der eigenen Vergänglichkeit und die Sehnsucht nach etwas, das über das bloß Irdische hinausweist.

III. Satz: Was mir die Tiere im Walde erzählen. Dieses Scherzo entwickelte Mahler aus Motiven seines frühen Liedes *Ablösung im Sommer*. Die Musik entwirft ein Bild des Waldlebens vor dem Erscheinen des Menschen und bewegt sich dabei zwischen humorvoller Grotteske und unterschwelligem Schrecken. In zwei zentralen Momenten erklingt das Posthorn – häufig durch ein Flügelhorn ersetzt, dessen weicher, warmer Ton dem Klangbild besonders entgegenkommt. Seine Stimme dringt „wie aus weiter Ferne“ herüber und schafft eine Atmosphäre stiller Kontemplation. Damit bildet sie einen deutlichen Kontrast zum ansonsten rastlosen, gleichsam „tierischen“ Charakter des Satzes. Zugleich kündigt sie gewissermaßen das Nahen des Menschen an.

IV. Satz. Was mir der Mensch erzählt. Plötzlich gelangen wir in eine völlig andere Sphäre. Die Musik wird außerordentlich leise, denn sie beschreibt nun nicht mehr die äußere Welt; vielmehr vollzieht sich ein Übergang von der Natur



zum Geist. Aus der Dämmerung des Waldes scheint eine menschliche Stimme hervorzutreten. Mahler vertonte hier den Schluss von Nietzsches *Nachtwandler-Lied* aus *Also sprach Zarathustra*. Über einem sanft schwingenden Orchestersatz entfaltet die Solistin eine geheimnisvolle, beinahe statische Melodie. Im Zentrum stehen die Worte: „Die Welt ist tief / und tiefer als der Tag gedacht. / Tief ist ihr Weh – / Lust – tiefer noch als Herzeleid. / Weh spricht: Vergeh! / Doch alle Lust will Ewigkeit“.

V. Satz: Was mir die Engel erzählen. Die Welt der Engel und ihrer Glockenklänge schließt sich *attacca* an. Der Knabenchor imitiert mit bewusst naivem Charme das Läuten der Glocken, während der Frauenchor das *Wunderhorn*-Lied vom heiligen Petrus singt, dem Vergebung zuteilwird. Diese absichtlich schlichte und volkstümliche Musik kündigt jene Vorstellung des Paradieses an, die Mahler später im Finale seiner *Sinfonie Nr. 4* weiter ausführen sollte. Bezeichnenderweise schweigen die ersten und zweiten Violinen trotz der hellen Klangfarben (die durch Bläser, Glocken und Glockenspiel geprägt werden) vollständig. Umso eindrucksvoller wirkt ihr späterer Einsatz mit dem hymnischen Hauptthema des Finales.

VI. Satz: Was mir die Liebe erzählt. Den Abschluss der Sinfonie bildet ein gewaltiges *Adagio*, das von vielen als eine der inspiriertesten Schöpfungen der Musikgeschichte angesehen wird. Die das Werk krönende Apotheose in D-Dur mit ihren machtvollen Paukenschlägen könnte kaum eindringlicher wirken. Zwar tauchen im Finale Erinnerungen an die dramatischen Spannungen des ersten Satzes auf, doch scheint der Komponist fest daran zu glauben, dass der ursprüngliche Konflikt überwunden worden ist. Diesmal hat in Mahlers Welt die Liebe das letzte Wort – verstanden als metaphysisches Prinzip, das den gesamten Kosmos zusammenhält; jene Liebe, die (um mit dem Schlussvers von Dantes *Divina Commedia* zu sprechen) „die Sonn’ und Sterne bewegt“.

Die eingangs zitierten Worte von der Sinfonie, die „wie die Welt“ sein müsse, sprach Mahler im Jahr 1907 aus. Dieses Jahr für ihn ein wahrer *annus horribilis* war: Es brachte den Rücktritt von seinem Amt als Direktor der Wiener Hofoper, den plötzlichen Tod seiner älteren Tochter und schließlich die Diagnose einer unheilbaren Herzkrankheit. Die Ironie des Schicksals wollte es, dass zu jener Zeit seine eigene Welt auseinanderzubrechen begann. Vielleicht zwang ihn gerade deshalb seine künstlerische Wahrhaftigkeit dazu, den überwältigenden Optimismus der *Dritten Sinfonie* einer kritischen Prüfung zu unterziehen. Die späteren Werke enthalten denn auch immer neue Revisionen dieses metaphysischen Entwurfs – man denke nur an das tragische Finale der *Sechsten Sinfonie* oder an den elegischen Ausklang von *Das Lied von der Erde*. An diesem Abend jedoch begegnen wir noch jenem Mahler, der uns auf einem Weg von den rohen und unpersönlichen Kräften der Natur hin zur Transzendenz geleitet und uns eine Geschichte erzählt, die – ganz einfach – gut ausgeht...

Piotr Urbański
(Deutsche Fassung von Tomasz Kowalewski)

UNSERE KONZERTEMPFEHLUNGEN

18.06

Do 17:00

Szczecin Young Percussion

Kammerkonzert

Konzert der Schlagzeugklassen der Staatlichen Musikschulen
Stettin

Einstudierung und Leitung Dariusz Jagiełło

23.06

Di 20:00

Die Stettiner Philharmoniker in der Elbphilharmonie Hamburg

Sinfoniekonzert/Gastspiel

Sinfonieorchester der Philharmonie Stettin
Carl-Philipp-Emanuel-Bach-Chor Hamburg
Camilla Nylund Sopran
Klaus Florian Vogt Tenor
Hansjörg Albrecht Leitung

R. WAGNER – Vorspiel zur Oper *Die Meistersinger von Nürnberg*
R. WAGNER – Vorspiel zum Bühnenweihfestspiel *Parsifal*
R. WAGNER – Ouvertüre zur Oper *Tannhäuser*
W. BRAUNFELS – Te Deum

27.06

Sa 21:00

Jan Waraczewskis Wassermusik

Open-Air-Konzert
Marina des AZS-Jachtklubs
ul. Przestrzenna 9, Szczecin-Dąbie

Sinfonieorchester der Philharmonie Stettin
Adam Domurat Leitung

Programm:
B. SMETANA – Tondichtung Die Moldau
P. TSCHAIKOWSKY – *Blumenwalzer* aus dem Ballett *Der Nussknacker*
J. STRAUSS (Sohn) – *An der schönen blauen Donau*
G. ROSSINI – Ouvertüre zur Oper *Il barbiere di Siviglia*
J. STRAUSS (Vater) – *Radetzky-Marsch*



ORKIESTRA W DZISIEJSZYM KONCERCIE

KONCERTMISTRZOWIE /
KONZERTMEISTER/-IN
Paweł Maślanka
Karolina Hyla-Wybraniec

I SKRZYPCE / 1. VIOLINEN

Maria Sakowska
Monika Sawczuk
Joanna Goch
Edyta Wolańska
Izabela Wojciechowska
Joanna Hajkiewicz
Alina Krzyżewska
Olga Rozmus
Maciej Musiał
Elżbieta Fabiszak-Dąbrowska
Dominik Gugąła
Marcin Kieruczenko
Maria Polanowska
Andrii Kreshchenskyi

II SKRZYPCE / 2. VIOLINEN

Anna Przerwa
Robert Smoliński
Diana Miszkiel-Gugąła
Magdalena Pajestka
Joanna Ostaszewska
Alicja Ptasieński
Alicja Poręba
Aleksandra Górską
Zuzanna Ciołek
Małgorzata Borowiecka
Miłosz Kosmal
Łukasz Górewicz
Robert Cybulski
Patrycja Kozak

ALTÓWKI / BRATSCHEN

Grzegorz Sadowski
Wojciech Mazur
Galina Smolińska
Dominika Kotlicka
Luca Persico
Igor Rudnicki
Aleksandra Majewska
Ludmiła Rusin
Izabela Joniec
Miłosz Andrzejewski*
Oliwia Stawicka*
Wiktor Rudzik*

WIOLONCZELE / CELLI

Tomasz Szczęśny
Yesong Lee
Klara Świdrów
Jacek Tomczak
Ihor Chilipik
Katarzyna Meisinger
Natalia Wesołowska
Beata Sawrymowicz
Jakub Wyciślik
Matylda Adamus

KONTRABASY / KONTRABÄSSE

Karol Nasiłowski
Paweł Jędrzejewski
Wojciech Gunia
Robert Możejewski
Jan Gottschling
Tomasz Bock*
Mateusz Rzytka*
Urszula Maliszewska*

ORCHESTER IM HEUTIGEN KONZERT

FLETY / FLÖTEN

Joanna Kowalczyk
Filippo del Noce
Anna Wojnowicz-Drężek
Paweł Majewski

OBOJE / OBOEN

Mateusz Żurawski
Katarzyna Rachmaciej
Izabela Kokosińska
Piotr Kokosiński

KLARNETY / KLARINETTEN

Piotr Wybraniec
Bogusław Jakubowski
Krzysztof Krzyżewski
Krzysztof Baturo
Piotr Thieu Quang*

FAGOTY / FAGOTTE

Anna Bownik
Michał Szydłowski
Zbigniew Kania
Edyta Moroz

WALTORNIE / HÖRNER

Katarzyna Sułkowska-Gdula
Bartosz Wawruch
Dawid Kostrzewa
Oleksandr Melnychenko
Radosław Zamojski
Taras Dovgopoli*
Łukasz Reginia*
Rafał Kowalczyk*
Dmitrij Wdowiczenko*

TRĄBKI / TROMPETEN

Dawid Głogowski
Marcin Olkowski
Sławomir Kuszvara
Bogdan Rymaszewski
Bogumił Soroka*

PUZONY / POSAUNEN

Mateusz Kupski
Robert Żelazko*
Wojciech Bublej
Igor Puszkarski

TUBA

Tomasz Zienkiewicz

KOTŁY / PAUKEN

Michał Kram
Dariusz Jagiełło

PERKUSJA / SCHLAGZEUG

Jacek Wierzchowski
Jorge Luis Valcarcel Gregorio
Antonina Kadur*
Wiktoria Kościańska*
Agata Błaszczczyńska*

HARFY / HARFEN

Juliusz Wesołowski
Carlos Peña Montoya*

*gościnnie / als Gast





GALERIA POZIOM 4 [Art.Room]

Haunting of Painting

Prezentacja prac osób pracujących na Wydziale Malarstwa i Praktyk Kura-torskich Akademii Sztuki w Szczecinie, zestawiona z twórczością wybranych absolwentów i absolwentek, tworzy wielogłosową narrację o ciągłości i trans-formacji malarskiego języka, podkreślając jego trwałą pozycję w polu sztuk wizualnych i jego zdolność do obrazowania nieoczywistych, „nawiedzających” wątków współczesności.

Tytuł Haunting of Painting rozwija ideową i fonetyczną bliskość z nazwą festi-walu Hunting for Painting, proponując refleksję nad medium malarskim poprzez perspektywę hauntologiczną. Wystawa zakłada ukazanie malarstwa (i mediów pokrewnych) jako przestrzeni, w której tradycja i innowacja przenikają się, ujawniając warstwy pamięci, estetycznych archeologii oraz utwalonych, ale wciąż ak-tualizowanych kodów wizualnych. Haunting of Painting to propozycja spojrzenia na malarstwo jako medium, które pozostaje w stanie dynamicznego rezonansu z przeszłością: powraca, odbija się echem, a jednocześnie generuje nowe formy w odpowiedzi na współczesne napięcia środowiskowe, społeczne i technologiczne.

Michał Knychaus

Galerie dostępne są dla odwiedzających w wybrane soboty i niedziele w godz. 12.00–16.00 (ostatnie wejście o godz. 15.30).

Bilety w cenie 10 PLN dostępne są w kasie, biletomacie i na stronie filharmo-nia.szczecin.pl.

Wstęp bezpłatny dla dzieci do lat 10 i dla osób z niepełnosprawnościami.

Goście koncertów mogą odwiedzić galerie bezpłatnie w trakcie przerw oraz godzinę przed koncertem i pół godziny po jego zakończeniu.





GALERIA POZIOM 4 [Art.Room]

Haunting of Painting

Die Präsentation von Arbeiten der Lehrenden des Fachbereichs Malerei und Kuratorische Praxis der Kunstakademie Stettin, ergänzt durch Werke ausgewählter Absolventinnen und Absolventen, entfaltet eine vielstimmige Erzählung über Kontinuität und Transformation der malerischen Sprache. Zugleich unterstreicht sie deren beständige Position im Feld der visuellen Künste sowie ihre Fähigkeit, die nicht offensichtlichen, „heimsuchenden“ Motive der Gegenwart sichtbar zu machen.

Der Titel Haunting of Painting entwickelt eine gedankliche und klangliche Nähe zum Namen des Festivals Hunting for Painting und schlägt eine Reflexion über das Medium der Malerei aus hauntologischer Perspektive vor. Die Ausstellung versteht Malerei (und verwandte Medien) als einen Raum, in dem Tradition und Innovation ineinandergreifen und dabei Schichten der Erinnerung, ästhetische Archäologien sowie etablierte und zugleich fortwährend aktualisierte Bildcodes freilegen. Haunting of Painting eröffnet einen Blick auf die Malerei als ein Medium, das in dynamischer Resonanz mit der Vergangenheit verbleibt: Die Malerei kehrt wieder, hallt nach und erzeugt zugleich neue Formen als Antwort auf die gegenwärtigen ökologischen, gesellschaftlichen und technologischen Spannungen.

Michał Knychaus

Die Galerien sind an ausgewählten Samstagen und Sonntagen von 12:00 bis 16:00 Uhr geöffnet (letzter Einlass um 15:30 Uhr).

Eintrittskarten zum Preis von 10 PLN sind an der Kasse, am Ticketautomaten sowie auf der Website der Philharmonie erhältlich.

Freier Eintritt für Kinder unter 10 Jahren sowie für Menschen mit Behinderungen.

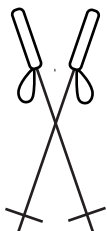
Konzertbesucherinnen und -besucher können die Galerien während der Pausen sowie eine Stunde vor Konzertbeginn und bis zu dreißig Minuten nach Konzertende kostenfrei besuchen.



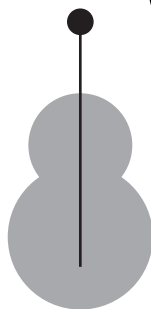
KARŁOWICZ FEST



FILHARMONIA
SZCZECIN



11-19
GRUDNIA
2026



150.

URODZINY
PATRONA
FILHARMONII



KARNETY I BILETY
już w sprzedaży

Szczegóły na naszej stronie:
FILHARMONIA.SZCZECIN.PL



Bilety i karnety



12 CZERWCA 2026

**RUSZA PRZEDSPRZEDAŻ KARNETÓW
KARŁOWICZ FEST**

**KUP KARNET I ZAPŁAĆ NAWET 50% MNIEJ
ZA BILETY***

DOSTĘPNE KARNETY:

KARNET STANDARD

3 różne wybrane przez Ciebie
koncerty symfoniczne

Zapłać
**30%
MNIEJ**
za bilety

KARNET PREMIUM

5 różnych wybranych przez Ciebie
koncertów symfonicznych

Zapłać
**50%
MNIEJ**
za bilety

SPRZEDAŻ POJEDYNCZYCH BILETÓW:

OD 12 CZERWCA 2026

**NA KONCERTY RODZINNE W RAMACH
KARŁOWICZ FEST**

OD WRZEŚNIA 2026

**NA KONCERTY SYMFONICZNE W RAMACH
KARŁOWICZ FEST**

* Dotyczy wyłącznie koncertów symfonicznych odbywających się w ramach festiwalu Karłowicz Fest, nie dotyczy koncertów rodzinnych oraz innych wydarzeń edukacyjnych.

Partnerzy sezonu artystycznego 2025/2026

Partner der Musiksaison 2025/2026

Mecenaszem Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza
w Szczecinie jest Enea.

Schirmherr der Mieczysław-Karłowicz-Philharmonie
in Szczecin ist Enea.



Partnerem sezonu artystycznego 2025/2026 jest STRABAG.

Partner der künstlerischen Saison 2025/2026 ist STRABAG.



Partnerem motoryzacyjnym jest Dealer BMW Bońkowscy.

Der Automobilpartner ist der Dealer BMW Bońkowscy.



**BMW
Bońkowscy**

Partnerem zdrowia jest Sanprobi.

Sanprobi ist unser Gesundheitspartner.



Partnerem edukacyjnym jest Zachodniopomorska Szkoła Biznesu.

Der Bildungspartner ist die West Pomeranian Business School.

